

Mariola Juraszek-Morawska

### Wizyta studyjna do Belgii

**01-08.12.2013 r.**

W ramach wizyty studyjnej w Belgii, w której miałam przyjemność wziąć udział, skupiałam swoją uwagę na badaniu jakości pracy w różnych jednostkach edukacyjnych i aspektach wynikających z ich specyfiki.

Na początku należy wyjaśnić, że nie możemy mówić o spójnym systemie edukacyjnym tego państwa, a co za tym idzie, wszystkie informacje, które udało nam się uzyskać dotyczyć będą systemu badania jakości, określonego przez Departament Edukacji w Rządzie Flamandzkim. Belgia jako państwo federacyjne jest bardzo zróżnicowana i ma to swoje odzwierciedlenie przede wszystkim w oparciu o język jakim porozumiewają się członkowie danej wspólnoty. My mieliśmy okazję zapoznać się z edukacją we Flandrii, tj. wspólnoty opartej na języku holenderskim.

W ramach wizyty odwiedziliśmy: szkołę podstawową (Sint – Jan Basisschool), szkołę średnią (DMS – Sint - Jan Eerste Graad), Leuven University College (wyższą szkoła pedagogiczną). Spotkaliśmy się z przedstawicielami: CLB tj. Centrum Doradztwa Uczniów, Vicariaat Oderwijs tj. Diecezjalnego Ośrodka Pomocy Pedagogicznej i na zakończenie z Radą Inspektorów.

W kręgu naszego zainteresowania było m. in. to, w jaki sposób i w jakim zakresie bada się jakość pracy nie tylko szkół podstawowych i średnich ale również szkół pedagogicznych, ośrodków doradztwa uczniów czy ośrodków wspomagających pracę nauczycieli. W zasadzie, w przypadku dwóch ostatnio wymienionych instytucji można byłoby użyć bardziej nam znanych nazw tj. poradni psychologiczno – pedagogicznej czy ośrodka doskonalenia nauczycieli, choć sposób pracy i zakres działań jest jednak nieco odmienny.

Wracając do głównego wątku. Inspekcja (audyt) w szkołach podstawowych i średnich prowadzona jest przez inspektorów, których siedzibą jest Bruksela. Przez pojęcie siedziby, rozumiemy tu ośrodek decyzyjny w sprawach kontroli jakości pracy szkół, a nie miejsce pracy inspektorów, którzy nie mają swoich biur, dużo czasu spędzają w kontrolowanych szkołach, a prace związane np. z pisaniami raportów wykonują w domu. Mają do swojej dyspozycji niezbędny sprzęt i wyposażenie, poruszają się swoimi środkami lokomocji, otrzymują zwrot kosztów przejazdu. W zależności od typu szkoły różna jest liczba inspektorów wchodzących w skład zespołu. W przypadku szkół podstawowych i pierwszego etapu szkoły średniej (dwa lata) to zazwyczaj dwie lub trzy osoby. Z kolei do szkół średnich, kształcących na drugim i trzecim etapie (po dwa lata każdy), kierowana jest większa grupa inspektorów – specjalistów w danej dziedzinie. Bez względu na liczebność zespołu, jedna z osób jest odpowiedzialna za pracę zespołu, w tym przydział zadań i raport. Z faktu specjalizacji inspektorów wynika między innymi to, że powołani są na poziomie Brukseli koordynatorzy poszczególnych grup i tak np. na chwilę obecną 4 osoby koordynują pracę 70 inspektorów edukacji przedszkolnej i podstawowej, 3 – 40 osobową grupę inspektorów szkół średnich, po jednym koordynatorze przypada na 5 inspektorów edukacji dla dorosłych, 5-u edukacji artystycznej i 5-u centrów doradztwa uczniów. Po zakończonej inspekcji (audycie) sporządzany jest raport, a szkoła otrzymuje zaświadczenie. W systemie funkcjonują trzy zaświadczenia. Otrzymanie zaświadczenia pierwszego typu oznacza, że szkoła spełnia wymagania jakości. W przypadku drugiego typu wskazane są te obszary, które wymagają podjęcia działań podwyższających jakość jej pracy, natomiast trzeci stanowi podstawę do podjęcia zdecydowanych kroków naprawczych. Szkoły podlegają inspekcji w określonym zakresie, całościowa inspekcja odbywa się w przypadku nowych szkół. W zależności od otrzymanego zaświadczenia kolejna inspekcja odbyć się może np. po trzech latach w przypadku stwierdzenia pewnych niedomagań lub po roku w przypadku zaświadczenia trzeciego typu lub w przypadku braku zastrzeżeń nawet po 10 latach. Praca inspektorów skupia się na celach nauczania i prorozwojowych dla jakości, warunkach bezpieczeństwa, legalności testów, programach nauczania w aspekcie osiągnięcia celów edukacyjnych przez uczniów.

Warto tutaj wspomnieć, że specjalistycznego oglądu dokonuje się w odniesieniu do nauczania religii, które nie jest objęte wspomnianą wyżej inspekcją. Wspomaganiem procesu nauczania religii zajmują się Wikariat. Inspektorzy przez niego powołani pełnią raczej rolę doradców dla nauczycieli i szkół.

W przypadku audytu centrów doradztwa uczniów (CLB) inspektorzy skupiają się na osiągnięciu celów edukacyjnych, systematyczności monitorowania jakości pracy przez te ośrodki oraz polityce jakości jaką prowadzą. Audyt prowadzą specjaliści, w tym typie pracy. Efektem pracy inspektorów jest raport, który zawiera słabe i mocne strony, przeznaczony tylko dla badanego ośrodka oraz zaświadczenia takiego typu, jak sporządzane dla szkół.

PROGRAM WZMOCNIENIA EFEKTYWNOŚCI SYSTEMU NADZORU PEDAGOGICZNEGO I OCENY JAKOŚCI PRACY SZKOŁY ETAP III

Projekt realizowany przez Ośrodek Rozwoju Edukacji w partnerstwie z Uniwersytetem Jagiellońskim i Erą Ewaluacji Sp. z o.o. w ramach

III Priorytetu Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Działanie 3.1 współfinansowane z Europejskiego Funduszu Społecznego

Szkoły wyższe kształcące nauczycieli podlegają akredytacji (każdy z kierunków), akredytacje prowadzone są przez specjalistyczne komisje, powoływane przez organizacje akredytacyjne, w skład których wchodzi np. profesorowie i osoby, których wiedza oraz doświadczenie, pozwala właściwie ocenić jakość kształcenia przyszłych nauczycieli. Akredytacja odbywa się co osiem lat. W przypadku negatywnej oceny, dany kierunek traci finansowanie.

Ośrodki wspomagania nauczycieli również podlegają kontroli jakości, przy czym nie robią tego inspektorzy podlegający Resortowi Edukacji Rządu Federacyjnego tylko, podobnie jak w przypadku ośrodków kształcenia nauczycieli, specjaliści z tej dziedziny.

Powyższe informacje, na pewno nie wyczerpują całej wiedzy na wskazany temat. Wymagałoby to może dłuższej wizyty lub zadania większej ilości pytań?

Mimo tego, już w tej chwili nasuwają się następujące refleksje.

- Badanie jakości pracy szkół we Flandrii oparte jest na wiedzy specjalistów, którzy go prowadzą. Istotą badania, nie jest w mojej opinii, podporządkowanie szkół czy placówek określonej modelowi i sprawdzanie według tkw. „check listy” osiągnięcia danego wskaźnika, ale autentyczna analiza możliwości danej placówki zarówno w zakresie określonych celów (tych samych dla wszystkich) ale i sposobu ich osiągnięcia, drogą wybraną autonomicznie przez daną szkołę (placówkę). Warto się zastanowić, czy tego typu podejście do prowadzonej przez nas ewaluacji, nie stałoby się bardziej przejrzyste, zwłaszcza dla badanych szkół i placówek.

- Inspektorzy we Flandrii, prowadząc inspekcję, korzystają z bardzo dużej liczby danych dotyczących badanej szkoły. Z kolei nasze tło na chwilę obecną, odnosi się w dużej mierze do wielkości szkoły i szeroko rozumianego środowiska, w którym ona funkcjonuje, a nie np. danych dotyczących uczniów i ich rodzin.

- Dzięki dostępnym w bazach danym oraz informacjom zebranych w szkole przed rozpoczęciem badania, inspektorzy tworzą narzędzia badawcze dostosowane do konkretnej szkoły, to daje możliwość zindywidualizowania oceny. Warto wspomnieć, że samo badanie oparte jest w dużej mierze na obserwacjach oraz rozmowach i nie stosuje się jako narzędzi ankiet.

- Możliwość dokonywania rzetelnej oceny jakości danej szkoły czy placówki, wynika między innymi z faktu, że od wyniku inspekcji nie można się odwołać. Oczywiście, w trakcie spotkania podsumowującego można zgłosić uwagi do sformułowań użytych w raporcie, ale nie do samej oceny wydanej przez inspektorów w zaświadczeniu. Takie podejście sprawia, że inspektorzy nie pracują pod presją wyniku i oceny swojej pracy jak niestety często bywa u nas. Taka pozycja inspektora, daje szansę na ukazanie faktycznego obrazu placówek, nie zniekształconego presją wywieraną przez samych ocenianych i środowiska, w którym funkcjonują. Moim zdaniem warto się nad tym zastanowić, bo również nam, większości ewaluatorów zależy na podniesieniu jakości badań, które realizujemy.

Na zakończenie trzeba stwierdzić, że nowy i nieugruntowany przecież jeszcze, system nadzoru pedagogicznego w naszym kraju, potrzebuje z pewnością czasu i doskonalenia. Myślę, że czerpiąc ze sprawdzonych rozwiązań innych krajów, może być w przyszłości podstawą dla stałego podnoszenia jakości pracy naszych szkół i placówek.